



Stowarzyszenie Służba w Oświęcimiu

Szalom

LIST INFORMACYJNO - MODLITEWNY

...cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych moich braci, mnie uczyniliście. Mat. 25.40b

Oświęcim, styczeń 2013

Drodzy Bracia, drogie Siostry

Z wdzięcznością Bogu oraz wielką radością oddajemy w Wasze ręce pierwszy List Informacyjno-Modlitewny w Nowym 2013 Roku. Chociaż mamy już kolejny rok, to jednak treścią tego listu pragniemy nawiązać do naszego ostatniego wyjazdu na Ukrainę, który przypadł na święto Chanuki, czyli tuż przed Świętami Narodzenia Pańskiego.

Wtedy to właśnie dotarliśmy do Winnicy, gdzie wspólnie z naszymi przyjaciółmi ostatni raz w minionym roku pakowaliśmy paczki żywnościowe dla wielu potrzebujących potomków Abrahama, Izaaka i Jakuba, którzy objęci są tą pomocą w trzynastu miejscowościach okręgu winnickiego.

W kolejnych dniach pojechaliśmy do kilku miejscowości, aby rozwieść wcześniej przygotowane paczki.

Pierwszą miejscowością, do której się wybraliśmy był Niemirów. Za wydawanie paczek w tym mieście odpowiedzialna jest 80-letnia Musia, do której przywieźliśmy paczki. Kiedy dotarliśmy na miejsce, już z daleka dostrzegli-

śmy mężczyznę, który pracowicie odgarniał zwały śniegu sprzed domu Musi. Wkrótce przekonał się, że był to pastor miejscowego Kościoła Chrześcijan Baptystów. W jednym z poprzednich listów przybliżyliśmy Wam sylwetkę pastora, który przez swą postawę praktycznej pomocy i miłosierdzia okazaną niezyczącej już Ali złożył wspaniałe świadectwo dla wielu członków gminy żydowskiej w Niemirowie. Do dnia dzisiejszego zarówno on, jak i jego żona utrzymują bliskie relacje z Musią i w wielu sytuacjach okazują jej praktyczną pomoc. Podczas naszego krótkiego spotkania przy herbacie sama Musia z wielką wdzięcznością wyrażała się o Igorze, lecz pastor Igor z uśmiechem na ustach wymownie spojrział w górę i opowiedział krótką historię o modlitwie małej dziewczynki, która dziękowała za to, że ma mamusię i prosiła Pana Boga, aby Ten błogosławił ją i ochraniał, bo gdyby jej zabrakło, to kto okazywałby jej tyle czułości, dbał o nią i przygotowywał wszystkie posiłki. Następnie dziewczynka dziękowała za to, że ma tatusia i prosiła o ochronę i błogosławieństwo dla niego, aby zawsze mógł ją przytulać i być w stanie zabezpieczać ich codzienny byt. Prosiła też o siebie, ale na samym końcu dziękowała samemu Panu Bogu za to, że jest obecny w ich rodzinie i prosiła Go, aby najbardziej ze wszystkich strzegł siebie samego, gdyż jeżeli Jego by zabrakło, to wszyscy byliby skazani na zagładę.

Nawiązując do tej historii, pastor oddał chwałę Bogu, mówiąc, że wszystko – to, kim jest i co robi zawdzięcza wyłącznie Jemu i to wyłącznie Jemu należy się cała chwała i podzię-



Pastor Igor i Musia

kowanie. Także i my jesteśmy wdzięczni Bogu za to wspaniałe świadectwo, które jest tak wyraźnie widoczne dla ludu Bożego wybrania w tym mieście. ... *służbę moją chlubnie wykonuję; może w ten sposób pobudzę do zawiści rodaków moich i zbawię niektórych z nich* – Rzymian 11,13b-14.

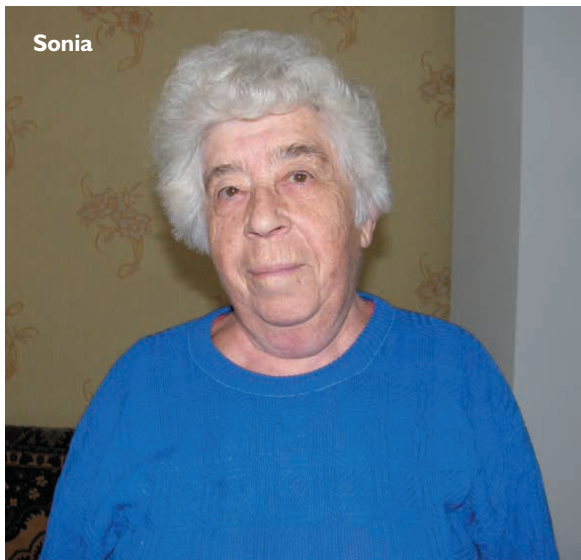
W Niemirowie odwiedziliśmy także 77-letnią Marę, która w czasie wojny straciła swoje-



Mara

go ojca oraz większość rodziny. Sama zaś wraz z matką i wujkiem została ewakuowana do Azji Środkowej. W czasie pobytu w Mihnatabadzie (Republika Tazskientu) bardzo często zapadali na malarię i inne groźne choroby, z których sam Bóg cudem ich wyleczył. Po wojnie Mara przez 42 lata pracowała jako lekarz pediatra w miejscowym szpitalu.

Kolejną odwiedzoną przez nas osobą była 78-letnia Sonia. Oprócz brata Sonia nie ma już



Sonia

nikogo ze swojej rodziny. Z żalem opowiadała nam koleje losu swojego życia: ciężkie czasy holokaustu, ewakuacji oraz czas powrotu do rodzinnego Niemirowa, gdzie ich mieszkanie zostało zajęte przez niedawnych jeszcze sąsiadów, którzy w kłamliwy i bezczelny sposób odpowiedzieli, iż mieszkanie to kupili wraz z całą jego zawartością. Sonia wraz z rodzicami tułała się przez jakiś czas, aż w końcu miejscowe władze przyznały im mieszkanie służbowe z miejscowego kołchozu, gdzie Sonia po ukończeniu studiów wyższych pracowała jako starszy agronom. Najgorsza jednak była nienawiść otaczających ją ludzi, którzy jako nie-Żydzi wytykali ją palcami. Po ukończeniu drugiego fakultetu Sonia rozpoczęła pracę jako lekarz bakteriolog w stacji sanitarno-epidemiologicznej. Jednakże nie uwolniło jej to od bezpodstawnej nienawiści oraz poniżania przez innych. Nawet podczas ostatnich świąt Pesach jej bliska sąsiadka ostrzegęła swoich znajomych, aby: „pod żadnym pozorem nie próbowali żydowskiej macy, gdyż z pewnością jest ona z domieszką chrześcijańskiej krwi”. Kiedy Sonia się o tym dowiedziała, bardzo ją to zabolowało, a także zdziwiło, że średniowieczne zaborony i uprzedzenia wobec Żydów ciągle są obecne i żywe w świadomości wielu ludzi.

Po przyjeździe do Wapniarki i przekazaniu paczek odwiedziliśmy 73-letnią Olenę. Kiedy



Olena

niemieccy naziści dopuścili się masakry resztki niemirowskich Żydów, Olena jako małe dziecko cudem uratowała się z rąk oprawców i została przygarnięta przez zupełnie obcych

sobie ludzi, którzy od tej chwili zostali jej przybranymi rodzicami. Olena ze łzami w oczach opowiadała nam, że prawie zupełnie nie pamięta już swoich prawdziwych rodziców. Choć od śmierci jej ukochanego męża minęły już dwa lata, to jednak żal i smutek po stracie najbliższej osoby ciągle jeszcze jest świeży w jej sercu i umyśle. Prosimy Was o modlitwy wstawiennicze za Oleną, aby w swoim smutku, żalu i samotności doświadczyła Bożego dotyku i pocieszenia. *Ja, Ja jestem tym, który was pociesza* – Księga Izajasza 51,12a.

Odwiedziliśmy także małżeństwo: 60-letnią Ludę oraz 60-letniego Jurę. Prosimy, mó-



dlcie się także o nich, a w szczególności o pełną rekonwalescencję Ludy, która przeżyła chorobę nowotworową.

Z większością członków gminy żydowskiej w Żmirince spotkaliśmy się w miejscowej sy-



nagodze, gdzie także przywieźliśmy oraz rozdaliśmy paczki żywnościowe. Spotkaliśmy się również z Emmą, która wraz ze swoim mężem odpowiedzialna jest za dystrybucję paczek w tym mieście.

Radosne chwile przeżyliśmy też podczas spotkania z członkami gminy żydowskiej w Mohylewie Podolskim, gdzie także przy-



wieźliśmy paczki dla potrzebujących ludzi w tym mieście. Naszą radością jest to, że wszędzie tam, gdzie dane nam było spotykać się z potomkami Abrahama, Izaaka i Jakuba, nawiązując do radosnego i wspaniałego Święta Światła – Chanuki, które obchodzone jest przecież na pamiątkę cudu, jakiego doświadczył Izrael, mogliśmy mówić o tym, który jako Jezus – Mesjasz Izraela stał się dla nich i dla nas wszystkich Światłością, która oświeciła i rozpałała nasze życie miłością i służbą dla Jego umiłowanego narodu. *Bo oto ciemność okrywa ziemię i mrok narody, lecz nad tobą zabłyśnie Pan, a jego chwala ukaże się nad tobą* – Księga Izajasza 60,2. A Jezus znowu przemówił do nich tymi słowami: *Ja jestem światłością świata: kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość żywota* – Ewangelia Jana 8,12.

Będąc w Winnicy, odwiedziliśmy 78-letnią Jewgienię. Tuż na początku wojny straciła ona swojego ojca, a sama wraz z matką została ewakuowana do Uzbekistanu. Obecnie Jewgienija mieszka sama, a jej syn wraz z rodziną w miejscowości Kalinowka. Będąc u niej widzieliśmy jej biedę materialną, ale co ważniejsze widzieliśmy także jej bogactwo duchowych przeżyć i doświadczenia mocy Bożej w jej



życiu. Jewgienija ze łzami wzruszenia i wdzięczności Bogu opowiadała nam jak jej syn z normalnego młodego człowieka z dnia na dzień stał się alkoholikiem i narkomanem. Ona jako matka ze łzami i na kolanach przez ponad trzy lata błagała Boga o wyzwolenie dla swojego syna i po tym czasie jej modlitwy zostały wysłuchane. W cudowny sposób sam Bóg okazał Swoją moc i miłosierdzie i uwolnił jej syna z narkotykowego i alkoholowego nałogu. Teraz jest przykłądnym mężem i ojcem dwójki dzieci, a Jewgienija codziennie dziękuje Bogu za Jego moc i łaskę, której naocznie doświadczyła w swoim życiu. Ze względu na wiele schorzeń, które są jej udziałem Jewgienija otrzymuje pomoc medyczną organizowaną przez fundację Szamasz w Winnicy. Ma też kontakt z członkami winnickiej wspólnoty mesjańskiej, którzy regularnie ją odwiedzają. Prosimy, módlcie się o Jewgienię, aby w zupełności oddała swoje życie Mesjaszowi Izraela Jezui, który przyszedł właśnie po to, *...aby szukać i zbawić to, co zginęło* – Ewangelia Łukasza 19,10b.

Z radością odwiedziliśmy także 84-letnią Rozę, która przeszła szereg hemoterapii związanych z chorobą nowotworową jelit. Obecnie dzięki Bożej łasce Roza czuje się o wiele lepiej i pomimo ciężkich warunków zimowych oraz podeszłego wieku regularnie uczęszcza na mesjańskie spotkania szabatowe i otwarcie wyznaje Jezusę, jako swojego osobistego Me-



sjasza i Zbawiciela. Chwała Bogu za Jego działanie w życiu swojego wybranego ludu. *Błogosławiony niech będzie Pan, Bóg Izraela, który sam jeden czyni cuda! I niech będzie chwalebne imię Jego błogosławione na wieki, a cała ziemia niech będzie pełna chwały jego! Amen, Amen* – Psalm 72,18-19.

Odwiedziliśmy także małżeństwo: 65-letnią Idę oraz 70-letniego Leonida. Leonid ma



poważne problemy ze zdrowiem, a to z powodu bardzo złożonej formy cukrzycy, która powoduje ciężkie komplikacje w funkcjonowaniu wielu narządów wewnętrznych w jego organizmie. Jesteśmy wdzięczni Bogu za to, że Leonid objęty jest stałą opieką i pomocą ze strony wolontariuszy fundacji Szamasz w Winnicy. Prosimy Was także o modlitwy, aby głoszone dla Idy i Leonida Słowo Boże odniosło zbawienny skutek nie tylko dla ich doczesnego życia, ale przede wszystkim dla życia wiecznego. *Bo Słowo Boże jest żywe i skuteczne,*

ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić zamiary i myśli serca...
– List do Hebrajczyków 4,12.

Po raz pierwszy odwiedziliśmy 78-letnią Tatiannę, która także cierpi z powodu ostrej formy cukrzycy, przez co praktycznie już nie



widzi i bardzo słabo słyszy. Oprócz tego choruje na bardzo silne chroniczne zapalenie stawów, co dodatkowo utrudnia jej chodzenie, nawet po własnym mieszkaniu. Mieszka wraz z synem Dimą oraz synową. Jej syn podczas służby wojskowej wraz ze swoim oddziałem został posłany do bezpośredniej likwidacji skutków wybuchu elektrowni jądrowej w Czarnobylu. Teraz jest inwalidą z wieloma dolegliwościami wywołanymi chorobami popromiennymi. Jednak najbardziej doskwiera mu słaby wzrok spowodowany przez kataraktę. Sytuacja finansowa tej rodziny jest na tyle katastrofalna, iż muszą zadawać sobie pytania, czy skromne dochody, które otrzymują od państwa mają przeznaczyć na żywność, czy na lekarstwa. Tego typu dylematy ciężko sobie nam wyobrazić, a co dopiero je przeżywać. Widząc tę sytuację dziękowaliśmy Bogu, że także dzięki Waszemu wsparciu, chociaż w niewielkim stopniu możemy ulżyć niedoli tej rodziny. Prośmy gorąco naszego Pana, aby udzielana im praktyczna pomoc zaowocowała także w ich oddaniu się Mesjaszowi Izraela – Jezui. *Ten biedak wołał, a Pan słuchał i wybawił go z wszystkich ucisków jego!* – Psalm 34,7.

W Winnicy spotkaliśmy się też ze Swietą, która jest odpowiedzialna za organizowanie pomocy medycznej z ramienia fundacji Szamasz oraz z jej współpracownikami. Gorąco prosimy Was o modlitwy wstawiennicze za Swietę, która ciągle zмага się z chorobą nowotworową. Prośmy Pana, aby On okazał się zwycięzcą i lekarzem w tej trudnej sytuacji tak, aby Swieta mogła być dalej używana jako Jego narzędzie w celu zbawienia wielu z narodu wybranego.

Po bardzo intensywnym czasie spędzonym w Winnicy i okolicach przyjechaliśmy do Szepetowki, gdzie najpierw spotkaliśmy się z naszymi drogimi na stołówce. Była to wspaniała sposobność, aby podzielić się Słowem Bożym oraz przekazać pozdrowienia od Was wszystkich, którzy pamiętacie ich w swoich modlitwach. Mogliśmy mówić o Mesjaszu Izraela, który nie tylko oświeca nasze życie, ale pokazuje nam wszelki brud i grzech, który jedynie On może nam wybaczyć.

Będąc w Szepetowce odwiedziliśmy także 62-letnią Bronię, która z powodu postępującej cukrzycy parę miesięcy temu przeszła am-



putację lewej nogi. To dzięki Waszemu wsparciu finansowemu, za które serdecznie dziękujemy, byliśmy w stanie zakupić dla Broni obiecany wózek inwalidzki.

Kiedy podarowaliśmy jej nowy wózek, radości i wdzięczności nie było końca. Za naszym pośrednictwem także i Bronia serdecznie dziękuje tym z Was, którzy w praktyczny sposób przyczynili się do zakupienia tak potrzebnego dla niej wózka. Z radością widzieliśmy jak Bronia głęboko ufa swojemu Panu i Zbawicielowi – Jezui. Mieszka wraz z synem, synową oraz wnuczką, lecz ich sytuacja finansowa jest nie do pozazdroszczenia, dlatego wszyscy oni korzystają z pomocy na stołówce w Szepetowce.

W Szepetowce odwiedziliśmy również 92-letnią Muzę, która jest osobą leżącą. Muza



mieszka z dwoma synami, z czego jeden z nich jest niepełnosprawny i sam wymaga opieki. Zastaliśmy tam bardzo ciężką sytuację nie tylko pod względem fizycznym, ale także i duchowym. To dlatego zwracamy się do Was z prośbą o wsparcie modlitewne dla tej rodziny, aby światłość Ewangelii przebiła się przez mroki grzechu i zwątpienia, aby wszyscy w tej rodzinie doświadczyli nie tylko mocy Bożego uzdrowienia, ale przede wszystkim zbawienia.

Bardzo trudną sytuację przeżywa odwiedzona przez nas 66-letnia Olga. Ponad miesiąc temu jej 42-letnia córka została potrącona przez samochód, na skutek czego doznała kilkunastu złamań i ciężkiego potłuczenia całego ciała. Prośmy Pana o wsparcie i pocieszenie dla zrozpaczonej matki oraz rychłe uzdrowienie dla jej córki. Przede wszystkim prośmy Pana, aby ta ciężka sytuacja zbliżyła ich do Boga Izraela oraz Jego Mesjasza – Jezui.

Na koniec odwiedziliśmy 68-letniego Aleksandra oraz jego żonę – 65-letnią Lizę. W zeszłym roku z powodu rozległego zawału serca Aleksander wręcz otarł się o śmierć, lecz obecnie dzięki Bożej łasce czuje się dobrze. Wraz



z żoną są bardzo wdzięczni za możliwość korzystania z codziennych obiadów na stołówce w Szepetowce.

Powierzamy Waszym modlitwom Zinowa oraz Rożę, którzy wiernie spełniają swoją służbę w Szepetowce. Prośmy Pana o Jego ochronę i błogosławieństwo dla nich oraz ich rodziny, aby z radością mogli dalej służyć swoim współbraciom dla chwały Królestwa Bożego.

Kończąc ten list jeszcze raz pragniemy Wam podziękować za całe Wasze wsparcie i zaangażowanie w tę służbę Bożego miłosierdzia, która bez Jego oraz Waszej pomocy nie mogłaby istnieć. Niechaj On sam w swój cudowny sposób błogosławi Was i prowadzi w tym niedawno rozpoczętym roku. *A Bóg pokoju, który przez krew przymierza wiecznego wywiódł spośród umarłych wielkiego pasterza owiec, Pana naszego Jezusa, niech was wyposaży we wszystko dobre, abyście spełnili wolę jego, sprawując w nas to, co miłe jest w oczach jego, przez Jezusa Chrystusa, któremu niech będzie chwała na wieki wieków. Amen* – List do Hebrajczyków 13,20-21.

Szalom z Oświęcimia

PUNKTY DO MODLITWY WSTAWIENNICZEJ I INFORMACJE

1. Wstawiamy się nieustannie przed obliczem Bożym za Izraelem w ich ziemi oraz w diasporze i prosimy także o ich zbawienie (Rzymian 10:1). Prośmy o ochronę ich życia przed wszelkimi atakami terrorystycznymi.
2. Prośmy Wszechmogącego Boga o narody arabskie, aby mogły poznać jedyne źródło pokoju i zbawienia, którym jest Jezus Chrystus.
3. Otrzymujemy wiele informacji o rosnących potrzebach ludności izraelskiej w Izraelu. Wiele osób zмага się z chorobami oraz cierpi niedostatek. Wśród nich są nowi emigranci, a także wdowy wraz z dziećmi. Bardzo Was prosimy, abyśmy jako Stowarzyszenie Służba Szalom mogli wesprzeć choćby w niewielkim stopniu ich potrzeby, a przez to dotrzeć do ich serc z poselstwem miłości w Mesjaszu Izraela Jezui. Pomoc tą chcielibyśmy czynić przez kongregacje mesjańskie w Izraelu.
4. Módlmy się o siebie nawzajem, którzy razem przez nasze zaangażowanie tworzymy Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu, aby Bóg wspierał nas w codziennym życiu oraz we wszystkich przedsięwzięciach. Módlmy się także o naszych współpracowników na Ukrainie.
5. Bardzo prosimy Was o modlitwy za władze naszego kraju, aby w podejmowanych decyzjach nasz kraj nadal pozostał sojusznikiem i przyjacielem Izraela, gdyż „...będę błogosławił błogosławiącym tobie, a przeklinających cię przeklinać będę;...” I Mojż. 12:3a.
6. Ze względu na coraz bardziej zwiększające się potrzeby związane z projektem medycznym, bardzo prosimy Was o modlitwy wstawiennicze o Boże zaopatrzenie w środki finansowe potrzebne do funkcjonowania tego projektu.
7. Bardzo potrzebujemy Biblii dużego formatu w języku rosyjskim z gwiazdą Dawida i menorą na okładkach. Biblie te drukowane są w Finlandii. Obecnie wyczerpał się cały nakład. Prosimy Was, módlcie się o jak najszybsze wznowienie nakładu, abyśmy mogli znów przekazywać je tym, którym pomagamy.
8. Z racji tego, że w ostatnim czasie otrzymujemy coraz więcej prośb o modlitwy wstawiennicze za Wami, mamy pragnienie, aby każda osoba potrzebująca wsparcia modlitewnego informowała nas o tym. Wszystkie Wasze potrzeby będziemy zamieszczać w naszym liście modlitewnym z prośbą, aby Bracia i Siostry wstawiali się do Boga Najwyższego za sprawami, które leżą Wam na sercu. „Albowiem gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich” Mat. 18:20.

W kolejnym miesiącu módlmy się za:

- **Siostrą Świętą z Winnicy o uzdrowienie z choroby nowotworowej.**
- **Siostrą Anią z Zabrza, która prosi o modlitwy o upamiętanie i zbawienie dla jej synów i synowych oraz o uwolnienie z alkoholu syna Marka.**
- **Siostrą Zdzisławą z Żywca o jej zdrowie oraz zbawienie rodziny w Niemczech.**
- **Bratem Antonim, który prosi o uzdrowienie Agnieszki i pracę z Bożym błogosławieństwem dla Janusza i Stanisława.**
- **Siostrą Basią z Poznania o uzdrowienie ze schorzeń i dalszą siłę w przetrwaniu choroby, z którą zмага się od wielu lat.**
- **O potrzeby Siostry Iwony, o uwolnienie z mocy ciemności.**
- **Bratem Antonim z Tomaszowa Mazowieckiego, który dziękuje wszystkim za modlitwy i prosi w imieniu Jezusa o nawrócenie i uwolnienie od alkoholu syna Janusza.**
- **Bratem Tomaszem z Poznania, który jest ciężko chory i czeka na przeszczep wątroby.**
- **Siostrą Moniką z Poznania o uzdrowienie schorzeń jej córki Julii.**
- **Siostrą Teresą z Żor, która jest po dwóch wylewach, aby Bóg wzmocnił ją w jej życiu.**
- **Siostrą Krystyną o zdrowie dla jej córki Joli, a także o całkowity powrót do zdrowia dla jej drugiej córki Teresy.**
- **Bratem Kazimierzem z Ełku o uzdrowienie oraz zbawienie jego dzieci.**
- **Bratem Tadeuszem z Ełku o zbawienie dla jego żony i dzieci.**
- **Siostrą Haliną z Białegostoku o uzdrowienie z przewlekłych i uciążliwych schorzeń.**

- **Siostrą Mirosławą z Jaworzna o Bożą pomoc w znalezieniu pracy.**
 - **Bratem Mirosławem o uzdrowienie z rozedmy płuc oraz spowodowanych wypadkiem schorzeń kręgosłupa.**
 - **Siostrą Anną z Dąbrowy Górniczej, która prosi o modlitwę za jej synów, a szczególnie za jednym z nich, aby Pan Bóg wzmocnił jego małżeństwo i rodzinę.**
 - **Siostrą Anną z Zielonej Góry (81 lat), która prosi wszystkich o wsparcie w modlitwie.**
 - **Braterstwem Ławrowskimi z Pomorza o uzdrowienie.**
 - **Siostrą Ireną z Głucholaz, która ma problemy z sercem.**
 - **Bratem Pawłem z Warszawy o uzdrowienie z przewlekłych schorzeń.**
 - **O zbawienie Renaty i jej całej rodziny.**
 - **O uzdrowienie Brata Roberta Cabały.**
 - **Siostrą Elwirą z Niemiec, która prosi o modlitwę wstawienniczą za swoimi dziećmi, aby znalazły zbawienie w Chrystusie.**
 - **O zdrowie dla Brata Marka.**
 - **O zdrowie Siostry Ewy z Lublina.**
9. Zachęcamy do dalszego włączania się do Łańcucha Modlitwy. Niechaj Pan dodaje Wam wytrwałości w podjętej decyzji. Módlmy się, aby kolejni „stróże na murach” wypełnili puste godziny w tabeli lub dołączyli do modlących się już stróżów, gdyż „sznur potrójny nie tak szybko się zerwie” Kaz. Sal. 4:12. „Na twoich murach, Jeruzalem, postawiłem stróżów: przez cały dzień i przez całą noc, nigdy nie umilkną. Wy, którzy wyznajecie Pana, nie milczcie! I nie dajcie mu spokoju, dopóki nie odbuduje Jeruzalemu i dopóki nie uczyni go sławnym na ziemi” Ks. Izajasza 62:6–7.
10. Prosimy, przysyłajcie do nas świadectwa o tym, w jaki sposób Bóg wlał do Waszych serc miłość do narodu izraelskiego. Świadectwa te zostaną zamieszczone w naszych listach informacyjno-modlitewnych.
11. **Jako Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu jesteśmy otwarci na przyjazd do Waszych społeczności w celu podzielenia się świadectwem pracy na Ukrainie oraz wykładem Słowa Bożego na temat Izraela. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt.**
12. Prosimy Was, żebyście po przeczytaniu listu modlitewnego przekazali go kolejnym osobom, aby w ten sposób informacja o dziele pomocy wśród ubogiej ludności na Ukrainie mogła dotrzeć do szerszych kręgów zainteresowanych tą służbą.